

Dorota Rojszczak-Robińska
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
dorroj@amu.edu.pl

FUNKCJE WIELKICH LITER W RĘKOPIŚIE STAROPOLSKIM. *KARTA ROGAWSKIEGO*¹

Słowa kluczowe: rękopis, interpunkcja, majuskuły, grafia
Keywords: manuscript, punctuation, upper-case letters, spelling

Stosowanie wielkich liter w tekstach staropolskich to temat wciąż mało obecny w badaniach historycznojęzykowych. Jak zauważają Tomasz Mika i Agnieszka Słoboda, „w przeciwieństwie do interpunkcji użycie wielkich liter zostało zbadane w kilku zaledwie polskich tekstach średniowiecznych (*Psalterz floriański, Modlitwy Wacława i Kazania świętokrzyskie*)” (Mika, Słoboda 2015: 69).

Wszyscy zajmujący się grafia tekstów dawnych (zarówno rękopisów, jak i starodruków)² podkreślali, że pisownia wielką i małą literą jest nieuporządkowana, rozchwiana niezależnie od przeznaczenia tekstu, tj. cechuje to zarówno teksty religijne, jak i urzędowe. Badacz średniowiecznej interpunkcji T. Mika zauważa: „Wiadomo, że świadome i konsekwentne użycie wielkich liter w tekstach polskich kształtowało się bardzo długo, a o ustaleniu konwencji w tym zakresie można mówić dopiero w odniesieniu do tekstów dziewiętnastowiecznych” (Mika 2012: 170).

1 Badania realizowane w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki (projekt nr 2017/26/E/HS2/000083) pt. „Początki języka polskiego i kultury religijnej w świetle średniowiecznych apokryfów Nowego Testamentu”.

2 Podsumowanie stanu badań zob. Winiarska-Górska 2010.

Zachowały się rękopisy, w których widać pewne załączki świadomego stosowania majuskuł. Irena Kwilecka, badając różnice w stosowaniu wielkich liter w czystopisie i brudnopisach Tomasza ze Zbrudzewa, dostrzegła, że czystopis jest w tym względzie staranniejszy (Kwilecka 1967). Na konsekwencję w stosowaniu wielkich liter w *Psalterzu floriańskim* wskazywała Maria Kamińska (1981). Zofia Staszewska (1997) zbadała *Modlitwy Waclawa* także pod tym kątem i stwierdziła brak konsekwencji. Najdokładniej pod tym względem zostały opracowane *Kazania świętokrzyskie*. T. Mika nie tylko stwierdził świadome używanie majuskuł, ale i wskazał ich funkcje. Zauważył, że w tym zabytku

wielka litera na ogół występuje w miejscach nadmiarowo obciążonych [...] styki łaci-ny i polszczyzny, początki nowych całości retorycznych i składniowych oraz miejsca, w których zmienia się warstwa stylistyczna, typ tekstu, np. z cytatu w jego interpretację, z interpretacji we fragmenty dydaktyczne etc. (Mika 2012: 172–173).

W *Kazaniach świętokrzyskich* „użycie wielkiej litery [...] służy przede wszystkim ułatwieniu ich werbalnej realizacji” (ibid.: 195), jest „sposobem graficznego organizowania tekstu przeznaczonego do wygłoszenia” (ibid.: 194). Wydaje się, że jest to staropolski tekst wykazujący największą świadomość kopisty w zakresie używania wielkich liter.

Karta Rogawskiego to zabytek o zupełnie innym charakterze. Tekst nie miał być wygłaszany – jak *Kazania świętokrzyskie*, nie miał funkcji liturgicznej czy modlitewnej – jak *Psalterz floriański* czy *Modlitwy Waclawa*. To fragment opowieści o życiu Jezusa, przedstawiający scenę przesłuchania przed Piłatem i wydania wyroku. I choć od lat 30. XX w. uważano, że *Karta Rogawskiego* to fragment tekstu, którego odpisem jest też *Sprawa chędogo...*, a tę znowu – także przez lata – uznawano za kazanie pasyjne³, to jednak w zachowanym fragmencie (jedna karta) nie sposób wskazać jakichkolwiek sygnałów tego, że miał on być wygłaszany. Funkcja wielkich liter zatem będzie inna. W zachowanym zapisie da się zauważyć pewne zwyczaje kopisty w kwestii używania majuskuł, choć oczywiście w odniesieniu do tekstu XV-wiecznego trudno jeszcze mówić o konsekwentnym stosowaniu wielkich liter.

Manuskrypt *Karty Rogawskiego* (dalej też: KR) to jedna zachowana pergaminowa karta, zapisana dwustronnie i w dwóch kolumnach pismem gotyckim. Strona wierzchnia jest dziś częściowo nieczytelna, prawdopodobnie była użyta do oprawy innego dzieła (świadczą o tym ślady po igle). Wydana była dotychczas dwukrotnie: przez Ludwika Bernackiego (Bernacki 1911; wyłącznie transliteracja) i w 2017 (Rojszczak-Robińska 2017; fotografia, transliteracja i transkrypcja).

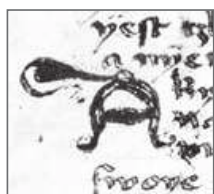
Dziś rękopis na stronie spodniej jest dużo bardziej zatarty niż w czasach, gdy odczytywał go Bernacki. Jednocześnie – w części wierzchniej – niejednym raz odczy-

3 O ewolucji poglądów na temat stosunku KR do innych apokryfów staropolskich zob. Rojszczak-Robińska 2016: 27–32.

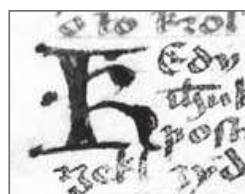
tanie Bernackiego jest niedokładne właśnie w kwestii wielkich liter. Z tego względu analizy opieram głównie na części czytelnej (karta wierzchnia i prawa kolumna karty spodniej). Gdy odczytanie słowa, w którym jest wielka litera, podaję za Bernackim, zaznaczam to gwiazdką.

W rękopisie KR zachowały się trzy rodzaje wielkich liter:

1. inicjały wysokie na trzy wersy, po których kolejna litera też jest wielka:



(Bc17)

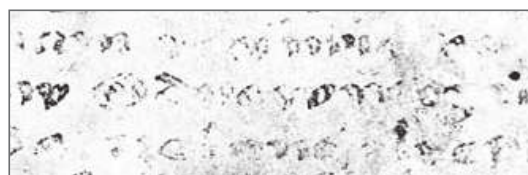


(Bd13)

2. wielkie litery podbarwione rubrem (tylko w dwóch miejscach):

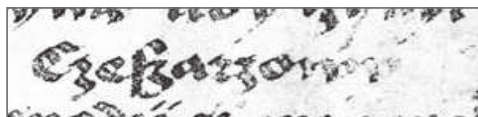


(Ab22)

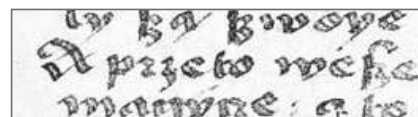


(Ab27)

3. majuskuły:



(Bd31)



(Bc32)

Według Bernackiego (dalej także: LB) na dwóch stronach manuskryptu zapisano łącznie 73 wielkie litery (w tym 5 inicjałów). W kilku wypadkach wydawca się pomylił. Zdarza się, że odczytał wielkie litery tam, gdzie ich nie ma, jak np. LB: *Zydowe*, w rękopisie: *zydowe*⁴:



(Bd1)

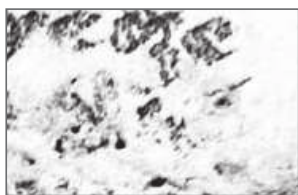
4 Lokalizacje cytatów podaję za Rojszczak-Robińska 2017. Kartę wierzchnią oznaczam literą A (kolumny a i b), kartę spodnią literą B (kolumny c i d). Wersy numeruję. Wszelkie podkreślenia pochodzą ode mnie.

lub nie zauważył wielkiej litery, np. LB: *acz*, w rękopisie: *Acz*:



(Ab17)

Czasem odczytał ją niewłaściwie, np. LB: *Oto*, w rękopisie widoczne wielkie *A* (być może *A<cz>*):



(Bd4)

Każda karta to dwie kolumny 50-wersowe, łącznie 200 wersów (z pierwszych 15 odczytano jedynie pojedyncze słowa, żadnego pisanego wielką literą). Wielkich liter faktycznie jest 70 na 185 odczytanych wersów. Najczęściej (24 razy) pojawia się wielka litera *A*. Dla porównania można wskazać, że w *Kazaniach świętokrzyskich* zapisano 63 wielkie litery na 219 zachowanych wersów, a – według wyliczeń Miki (2012: 175) – najczęściej była to wielka litera *T*.

T. Mika (ibid.: 170–195) przeanalizował wszystkie wielkie litery w *Kazaniach świętokrzyskich* i wskazał kilka ich funkcji: występowały na granicy łaciny z polszczyzną, na stykach różnych warstw tekstu, na granicach struktur retoryczno-składniowych, przy słowach ważnych i niektórych nazwach własnych. W *Karcie Rogawskiego* mamy do czynienia głównie z dwiema ostatnimi. Oprócz tego używane są też wielkie litery rozpoczynające kolejne części tekstu, oddzielane tytułami.

1. Pozycja

Niektóre majuskuły pojawiają się w stałych miejscach na karcie lub w obrębie tekstu. Uwarunkowane są zatem podziałem rękopisu na karty, a tekstu na rozdziały. Kolejne rozdziały rozpoczynają się inicjałem, a kolejna litera po nim też jest wielka. Wielkie litery występują także na początku każdego tytułu (zawsze *O* – *Otem yako*).

O tem yako pylat kazal zwonycz [...] TE dy pylat kazal mylego (Ab32.35).

Otem yako zyona pylatowa [...] **A** Kyedy pylat wstąpyl (Bc9.17).

Otem yako pylat [...] **K**Edy pylat mylego ih^{es}ukrysta (Bd8.13).

Na zatartej stronie widoczne są też inicjały *U* (*Uslyszaw <...> to pylath* Aa18) i *A* (Aa49). Nie widać kolejnych liter, ale można przypuszczać, że też były wielkie. Wielka litera pojawia się także na początku karty, niezależnie od tego, że jest to środek zdania: „A to myeszczye // Gdzye stolyecz byl postawyon” (Ab50–Bc1). Wbrew temu, co odczytał Bernacki, nie ma wielkich liter na początku kolumny prawej.

2. Funkcja retoryczno-składniowa

Wielkie litery wyodrębniają różne całości tekstu. T. Mika i A. Słoboda piszą:

mamy świadomość, iż w tekstach średniowiecznych graficzne sygnały delimitacji występują często w miejscach, w których przebiega cezura składniowa. Wynika to jednak nie z celowego oznaczania granicy syntaktycznej, tylko jej – naturalnego skądinąd – zbiegu z cezurami retorycznymi (Mika, Słoboda 2015: 69).

W KR wielka litera wprowadza przytoczenie lub rozpoczyna nowe całości składniowe.

2.1. Przytoczenie

Wielka litera występuje prawie zawsze w części dialogowej. Krystyna Pisarkowa, pisząc o sposobach reprodukcji tekstu w tekście, zauważyła:

Istotny powód trudności oddzielenia tego, co by miało być wprowadzeniem do samej reprodukcji obcej „Wiedzy”, to brak techniczny. Brak sygnałów graficznych [...] z powodu niedorozwoju i konwencji w piśmie; brak interpunkcji, kursywy, podkreśleń (Pisarkowa 1984: 210).

Pisarz KR pierwsze słowa z kwestii wypowiedzianych przez poszczególnych bohaterów zapisywał zazwyczaj wielką literą. Czynił tak jednak tylko w sytuacji, gdy przytaczał słowa w mowie niezależnej, jako wypowiedzenie zestawione. W zachowanym tekście nie ma, widocznego w innych zabytkach średniowiecznych, zacierania granic między mową zależną a niezależną:

y rzekl / yey Naymylszy moy (Ab3–4);

zydowe poczely wolacz rze/kancz Vmączzon bądź zloczyn/cza (Ab41–43);

rzekącz Ny yedney / wyny ty nyemasz (Bc20–21);

wkazaly szye we / sznye pylatowe zyonye rze-/kącz : Powyiedz (Bc34–36);

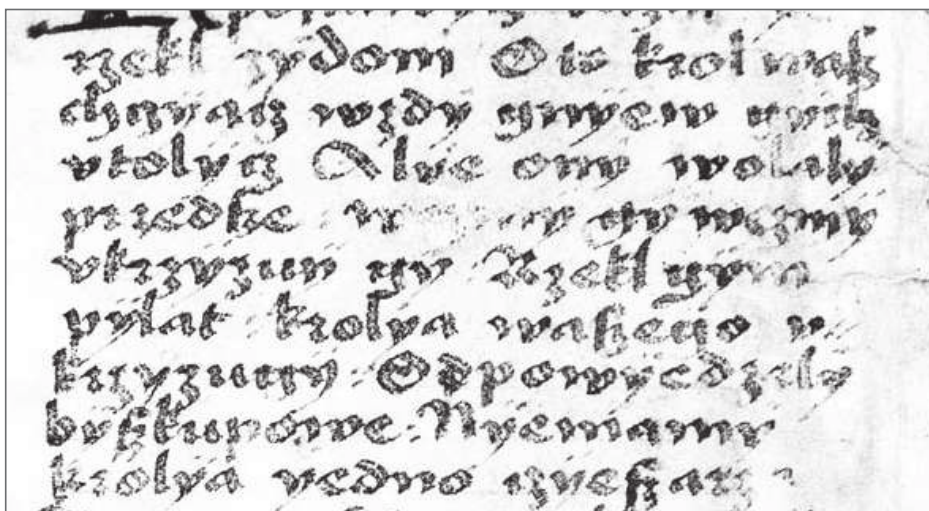
rzekly / pylatowy Czo meszkasz (Bd1–2);

y / rzekl zydom Oto krol wasz (Bd15–16);

rzekancz Nyewynny yesz-/tem ya te krwye (Bd34–35).

W niewielu wypadkach cytata nie został zapisany wielką literą, np. tu: *Odpowyedzyla / yemu rada rzekancz lyepyey / yest gi czusz Ihezusza ku / szmyerczy potapycz* (Ab27–30).

Dwukrotnie zdarza się to w tej scenie:



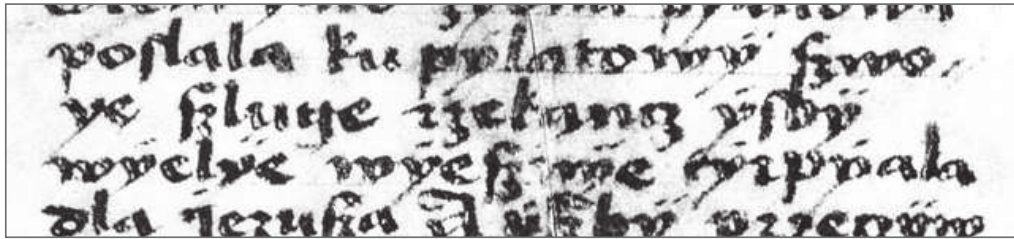
(Bd16–24)

rzekl zydom Oto krol wasz / chcząc wzdy gnyew gych / vtolycz Alye ony wolaly / przede : wezmy gy wezmy / vkrzyzuy gy : Rzekl gym / pylat : krolya waszego v-/krzyzuy : Odpowyedzely / byskupowe : Nyemamy / krolya yedno czyesarza (Bd16–24).

Zauważmy, że w tym fragmencie wymiana zdań jest dość dynamiczna, a wypowiedziane kwestie są krótkie. Pisarz zaznaczył wielkimi literami trzy z czterech wprowadzeń przytoczenia: *Alye ony wolaly*, *Rzekl gym pylat*, *Odpowyedzely byskupowe* i dwie z czterech cytowanych kwestii. Wielkimi literami rozpoczyna się na pewno pierwsza z nich: *y / rzekl zydom Oto krol wasz* (Bd15–16). Co do dwóch kolejnych można mieć wątpliwości, zwłaszcza jeśli chodzi o zapis litery *k* w trzecim zdaniu. Bernacki czytał ją jako wielką: *Rzekl gym pylat : Krolya waszego...* (Bd20–21), w nowym wydaniu uznałam ją za małą. Pierwsza wypowiedź kapłanów *wezmy gy* z pewnością zapisana jest małą literą. Obie te kwestie jednak w rękopisie poprzedzone są innym graficznym znakiem podziału tekstu, tj. dwukropkiem. W zapisie ostatniej kwestii użyto zarówno dwukropka, jak i majuskuły dla oddzielenia wypowiedzi bohaterów od narracji: *Odpowyedzely / byskupowe : Nyemamy / krolya yedno czyesarza* (Bd22–24).

Ciekawy zapis mamy w tytule rozdziału *O tem, jako żona Pylatowa posłała ku Pylatowi swoją sługę, rzekąc, iżby wiele we śnie cirpiąła dla Jezusa* (Bc9–13). Wypowiedź

wprowadzona jest mową zależną (*izby wiele we śnie cirpiała*) i zapisana małymi literami (*poslala ku pylatowy szwo/ye szluge rzekancz ysby / wyelye wyesznye cyrpyala / dla Iezusza*):

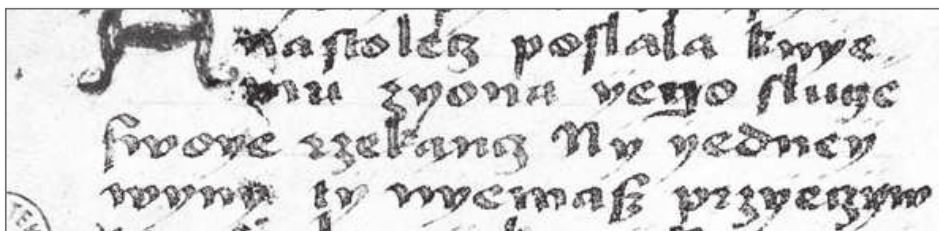


(Bc9–13)

Tę samą treść w rozdziale autor przedstawił, cytując wypowiedź Prokuli:

posłała k niemu żona jego sługę swoją rzekąc: „Ni jednej winy ty nie masz... [...] dla jegom cirpiała wiele [...]” (Bc18–24).

I tu początek wypowiedzi bohaterki zapisał wielką literą (*Ny yedney / wyny ty nyemasz*):



(Bc18–24)

Jest to interesujące, ponieważ w całym tekście (zachowanym) wypowiedzi bohaterów ani razu nie zostały podane w formie mowy zależnej⁵, jedynie w tym tytule. Być może zatem tytuły (podobnie jak przypuszcza się w odniesieniu do *Rozmyślenia przemyskiego*, zob. Mika, Twardzik 2011; Mika, Rojszczak-Robińska, Ziółkowska 2016) także w tym tekście zostały włączone później. Tym można by tłumaczyć i inny zapis:

Otem yako pylat mylego / ih^{es}u krysta kazal przed szye / przywyecz y przed szobą / postawycz y rzekl zydom / oto krol wasz (Bd8–12).

Później w treści czcienia zapisano wypowiedź Piłata zgodnie ze zwyczajem panującym w całym tekście, tj. rozpoczynając ją wielką literą: *y / rzekl zydom Oto krol wasz* (Bd15–16).

5 Z wyjątkiem powołania na źródło, ale to zupełnie co innego: *Bo jako mowi mistrz skutkow wypisanych, izo otcowie święci, będąc w mękach ciemnic piekielnych poczuli są swoje wybawienie* (transliteracja: *Bo / yako mowy mystrz skutkuow / wypisanych yzye otcowe / szwyenty bendacz wnąkach / czemnycz pykelnych poczully są szwoye wybawenye*) (Bc26–31).

2.2. Rozpoczęcie nowej struktury

Za pomocą wielkiej litery pisarz wyodrębnia też nowe struktury składniowe. Najczęściej wprowadza je za pomocą partykuły *a*, czasem spójnika *a* lub partykuł *acz*, *oto*. *A* rozpoczynające nowe zdanie w 17 na 19 wypadków zapisano wielką literą, np.

A yesly yego gym / nyewydam (Ab22–23);

poslala ku pylatowy szwo/ye szluge rzekancz ysby / wyelye wesznye cyrpyala / dla Iezusza *A* yszby przeczyw / yemu sądu nyewydał (Bc10–14);

A Kyedy pylat wstąpył / nastolecz (Bc17–18⁶);

A to czynyly zly / duchowe aby (Bc41–42).

Wielkie *a* (także *acz* wielką literą) pojawiło się zawsze na początku tych zdań, których podmiot był inny niż bezpośrednio poprzedzających, czyli gdy – patrząc z perspektywy akcji – zmieniała się osoba działająca. Takiego zdania nigdy nie rozpoczęto małą literą:

py/lath [...] pyerwey to tez chczyl / vczynycz *A* vyrzawszy tho / zydowe (Aa22–27);

pylat [...] kazal zwonycz [...] *A* wtem / zydowe poczely wolacz (Ab35–41);

zydowe poczely wolacz [...] *A* wtem kazal pylat stolyecz / [...] / przygotowacz (Ab41–46);

Owa my sza przy/wyedly tego czlowyeka [...] *Acz* / gy podam wgych wolą (Ab13–18);

zly / duchowe [...] chcze/ly odkupyenye naszego zba/wyeny nagabacz *A* vszly/saw pylat slowa szlugy / szwoy zyony baal szye barzo / welmy (Bc41–50);

Odpowiedzely / byszkupowe [...] *A* vrzawszy to pylat yzye / ta mowa yemu nycz nye/pomogla (Bd22–27);

pylat [...] vmywal / szwe rącze [...] *A* odpowye/dzal wszytek lud zydow/szky y rzekl (Bd32–43).

Wielkie *a* pisarz stosował też, gdy podsumowywał albo wyjaśniał (także gdy wyjaśnienie pojawiło się w wypowiedzi bohatera):

A przyeto py/lath potym szukal (Aa22–23);

A podlug / obyczaya Rzymskego Cze/szarz chczyl (Ab6–8);

A prze/tho czo mam vczynycz (Ab25–26);

A przeto weszelyly szye roz/magycze (Bc32–33);

6 Tu podwójna funkcja: strukturalna (wprowadzające *A*) i pozycyjna (początek rozdziału).

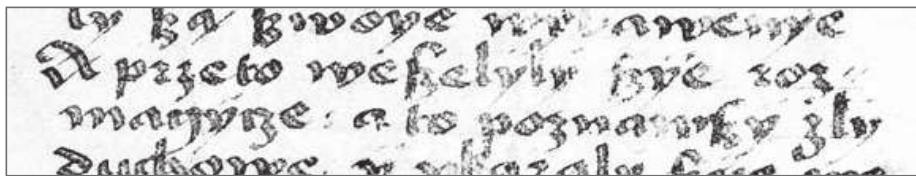
A ta mo/wa y požądanye przysła / y skonala szye przez Tytusza (Bd48–50);

albo gdy podawał dodatkowe informacje o miejscu lub czasie:

A to myeszczye // Gdzye stolyecz byl postawyon (Ab50–Bc1);

Abyło yest tedy wpyą/tek (Bc4–5).

Tylko dwa razy takie *a* zapisano małą literą. Pierwszy raz w miejscu, w którym sam pisarz zauważył, że popełnił błąd: *a to szye dzyalo yakoby w/sostą* [[nyedzyele]] *godzyną* (Bc7–8). Wcześniej mówił, że *A było jest tedy w piątek, w któryże przygotowali potrzeby na jich niedziele*, czyli mówił o dniu tygodnia. Gdy dopowiadał, o jaką porę dnia chodzi, pomylił się i zapisał *a to sie działo jakoby w szostą niedziele*, po czym dopisał *godzinę*. Słowo *niedziele* skreślił czerwoną linią, co oznacza, że błąd zauważył dopiero, gdy wpisywał rubrem kolejny tytuł. Być może dlatego nie poprawił tego zapisu. Drugi raz nie zaznaczył wielką literą nowej struktury we fragmencie: *A przeto weszelyly szye roz/magycze : a to poznawszy zly / duchowe y vkazaly szye* (Bc32–34).



(Bc32–34)

Tu jednak przed *a* pojawił się inny znak interpunkcyjny (dwukropek), który segmentował tekst.

Niezmiernie rzadko pisarz KR używał *a* w funkcji łącznej (*Bo prawy / yest a do-bry* Bc22–23) i takiego nigdy nie zapisywał wielką literą.

Tak samo jak wprowadzające *a* wielką literą zapisywał skryba *ale*, którym wprowadzono nowe zdania:

chczyącz wzdy gnyew gych / vtolycz **Alye** ony wolaly / przedsze : wezmy gy wezmy / vkrzyzuy gy (Bd17–20);

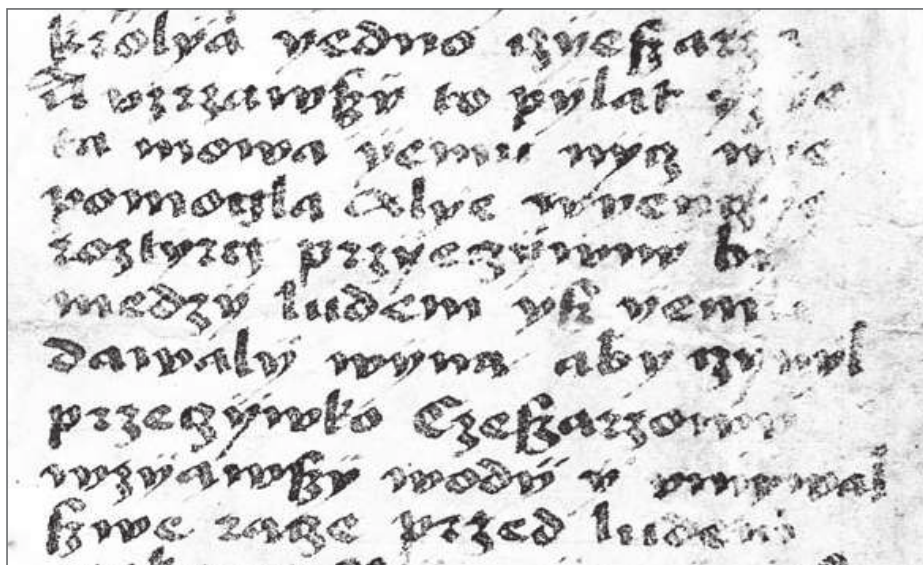
Alye starssy zydwowe // zydwowe vzrzawsy to rzekly (Bc50–Bd1);

Nyewynny yesz/tem ya te krwye tego pra/wego czlowyeka **Alye** glosz / wasz wolayą-czy wylewa / tą krew nyewynną (Bd34–38).

Co ciekawe, w zabytku jeden raz pojawia się spójnik *ale* łączący zdania przeciwstawne. I nawet wtedy, mimo że jest częścią zdania podrzędnego, skryba zapisał go wielką literą:

A vzrzawszy to pylat yzye / ta mowa yemu nycz nye / pomogla **Alye** wyenczye / roz-tyrg przyeczywny byl / medzy ludem ysz yemu / dawaly wyną aby czynyl / przeczyw-ko Czeszarzowy / wzyąwszy wody y vmywal / szwe rącze (Bd25–33).

Być może użycie tu wielkiej litery wynika z błędu lub roztargnienia pisarza. Bernacki transliterował to jako *alye*. Rękopis jednak nie pozostawia wątpliwości, *a* jest wielkie:



(Bd25–33)

W tej pomyłce można się dopatrywać zwyczaju. W zachowanym fragmencie nie ma ani jednego *ale* zapisanego małą literą.

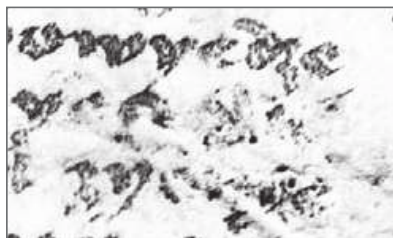
To samo dotyczy partykuł *acz*, *oto* i *owa*. Te również zapisywane są wielkimi literami:

Owa my sza przy/wyedly tego czlowyeka (Ab13–14);

Acz / gy podam w gych wolą (Ab17–18);

A<cz> / teraz szen spuszczył zyonye / twoye (Bd4–6).

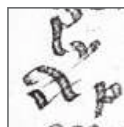
Ostatni przykład Bernacki transliteruje inaczej: *Oto / teraz szen spuszczył*. W rękopisie widać jednak, że pierwszą, wielką literą jest *A*, kolejna jest krótka, a ostatnia ciągnie się w dół. Dlatego proponuję transliterację: *Acz* (ewentualnie *Awa* przy założeniu, że pociągnięcie w dół wynika ze sposobu, w jaki zagiął się pergamin w tym miejscu)⁷.



(Bd4)

⁷ Za konsultację dziękuję dr. Marcinowi Kuźmickiemu.

Wielkie A w tekście wygląda tak:



(Bc32)

, a wielkie O tak:



(Bd16)

W jednym wypadku zbiegają się obie sytuacje, w których pisarz używa majuskuły. Jest to cytat, wprowadzony partykułą *oto*, którą pisarz i tak zapisałby wielką literą: *y / rzekl zydom Oto krol wasz* (Bd15–16).

Nowe całości wprowadzane są też przez *bo* lub *przeto* (choć częściej przez *a przeto*) i także wtedy zapisywane są wielką literą:

yeszly / wypuszczysz yego nyeyestesz / przyacyel Czesarzowy **Bo** Kaz/dy ktory szye krolem czyny / przyczyvya szye Czeszarzo/wy (Aa29–34)*;

A podlug / obyczaya Rzymskego Cze/szarz chczyal bych szye zlu/dem zydomskim vmyal / opyekacz **Przyetom** szye za/troszkal y zyem wyelykych myszlyach polozon vdracza/yaczych (Ab6–13)*;

Ny yedney / wyny ty nyemasz przyeczyw / temu czlowyekowy **Bo** prawy / yest a dobry y dla yegom / czyrpyala wyelye (Bc20–24);

dla yegom / czyrpyala [...] wesznye rozmagyte / wydzzyeny y vdraczenye **Bo** / yako mowy mystrz skutkuow / wypysanych (Bc23–28).

Pierwsze dwa przykłady podane są za odczytaniem Bernackiego, ponieważ znajdują się w najbardziej zatartym dziś miejscu tekstu. Zapis *Bo Kazdy* jest wątpliwy – wielkiego *k* nie jesteśmy w stanie wyróżnić, nie ma innego kształtu, nie pasuje też do innych zapisów – być może *k* nie jest wielkie. W ostatnim przykładzie *Bo* oddziela wypowiedź żony Piłata od powołania się na źródło, przy pomocy którego pisarz interpretuje sytuację. W całym tekście tylko jedno *bo* nie jest majuskułne, za to poprzedzone innym znakiem delimitacji tekstu⁸:

Powyedz mązowy / twemu wydalycz sąd przye/czyw temu czlowyeku zagu/byon bendzyc y duom yego / wszystek : bocz ten yest prawy / szyn bozy (Bc36–41).

Niezmiernie rzadko nowe zdania zaczynają się bezpośrednio czasownikiem bez wprowadzającego *a* lub *acz*, tak jak tutaj: *Odpowyedzyla / yemu rada rzekancz lyepyey / yest gy czusz Iheusza* (Ab27–29). W tym miejscu wielka litera *o* wprowadzająca narrację jest dodatkowo podbarwiona rubrem. Być może przyczyną tego jest zmiana osoby mówiącej. Przed tym zdaniem w tekście znajduje się przytoczenie wyjątkowo długiej wypowiedzi Piłata (23 wersy), złożonej z siedmiu części.

8 Jeszcze jedno takie *bo* występuje w tytule, ale tytuły mogą nie pochodzić od autora tekstu (zob. wyżej): *A yszby przeczyw / yemu sądu nyewyodal bocz / yest czlowyek sprawedywy / a nyewynny* (Bc13–16).

Zapis każdej z nich rozpoczęto wielką literą, oddzielającą części retoryczne. Po tym wprowadzeniu, jak już wskazano wcześniej, znajduje się jeden z niewielu cytatów niezapisanych wielką literą.

3. Niektóre nazwy własne i słowa ważne (funkcje)

Stosowanie wielkich liter w zapisach nazw własnych, tytułów czy funkcji w średniowieczu jest jeszcze niekonsekwentne: „[...] w średniowieczu zaczyna się bardzo powoli kształtować obyczaj oznaczania nimi nazw własnych” (Mika, Słoboda 2015: 69; zob. też Mika 2012: 170–171). W zachowanym fragmencie prawie zawsze (7 na 8 użyć) wielką literą zapisano słowa *cesarz* i *cesarski*:

yeszly / wypuszczysz yego nyeyestesz / przyacyel **Czesarzowy** Bo Kaz/dy ktory szye krolem czyny / przyczyvya szye **Czeszarzo/wy** (Aa29–34)*;

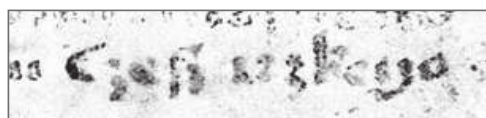
bal aby / nyewpadl wgnyw **Cesarz/ky** (Aa50–Ab2)*;

A podlug / obyczaya Rzymskego **Cze/szarz** chczyal bych szye zlu/dem zydowskym vmyal opyekacz (Ab6–10);

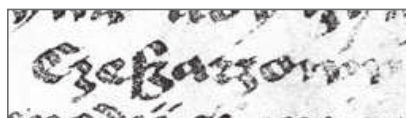
A yesly yego gym / nyewydam nyepozbedu / szemranya ludskega y / gnyewu **Czeszarzkego** (Ab22–25);

lyepyey / yest gy czusz Ihezusza ku / szmyerczy potapycz nyzely / gnyew **Czeszarzsky** otrzymacz (Ab28–31);

Alye wyenczye / roztyrg przyeczywny byl / medzy ludem ysz yemu / dawaly wyną aby czynyl / przeczywko **Czeszarzowy** (Bd27–31).

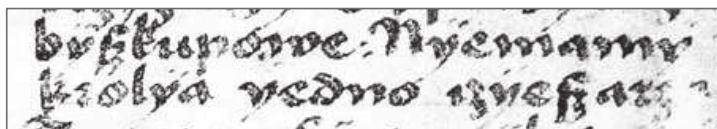


(Ab25)



(Bd31)

Tylko raz wyraz ten zapisano inaczej: *Odpowyedzely / byszkupowe : Nyemamy / krolya yedno czyesarza* (Bd22–24).

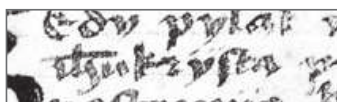


(Bd22–24)

Oprócz tego, że zapisano ten wyraz małą literą, jest to też jedyny zapis przez *y*: *czyesarza*. W tym miejscu odpowiedź kapłanów żydowskich nie wskazuje na konkretną osobę, lecz na władzę zwierzchnią jako taką. W pozostałych miejscach wyrażano relacje Piłata do cesarza rzymskiego (on go mianował, on się może rozgniewać, jego przyjacielem jest lub nie jest Piłat). Być może za różnicą w zapisie kryje się inne znaczenie słowa.

Zauważmy też, że jedynymi nazwami własnymi zapisanymi wielką literą są imiona władców: *Herod* (*Herod* Aa45) i *Tytus* (*Tytusza* Bd50). Wszystkie pozostałe zapisano małymi literami (w tym występujące jeden raz nazwy geograficzne *liko-stratus* Bc2–3 i *golgota* Bc3–4⁹). Imienia *Piłat* (występującego wielokrotnie na tych dwóch kartach¹⁰) ani razu nie zapisano wielką literą. Piłat nie jest bowiem władcą.

Zapis imienia *Jezus* lub *Jesukryst* jest niejednoznaczny. Najczęściej zapisywano je skrótem *ihukrysta* lub *ihu krysta*, który Bernacki transliterował następująco: *Ihu Krysta*. W analizowanym tekście brak też zapisów, w których użycie majuskuł dałoby się uzasadnić emocjami, szacunkiem czy względami religijnymi. Mam wrażenie jednak, że należy to czytać tak: „ih^{es}ukrysta”, np.:



(Ab36)

Pozostałe miejsca, w których Bernacki widział wielkie litery, dziś są zbyt zatarte, by móc to zweryfikować. Ale podobne takie zapisy i świadomość, że w innych (czytelnych) miejscach wydawca źle transkrybował właśnie wielkie litery (na początku XX w. inaczej przecież podchodzono do transliteracji), pozwalają sądzić, że i tam zapisano imię *Jezus* małą literą.

4. Inne znaki delimitacji tekstu

W rękopisie *Karty Rogawskiego* pojawia się jeszcze jeden sposób delimitacji tekstu. Są to dwukropki, widoczne dość dobrze na stronie wierzchniej, na stronie spodniej nie zawsze¹¹.

Na zachowanej karcie manuskryptu odczytać można 10 takich znaków, w tym 5 takich, którym towarzyszy wielka litera. Dwukropki, które występują samodzielnie, tj. po nich następuje mała litera, pełnią tę samą funkcję co wielkie litery: rozpoczynają przytoczenie (omówione już przykłady Bd19, Bd21 i Bd43) lub wprowadzają nową strukturę. Tak jest w tym miejscu:

Powiedz mązowy / twemu wydalycz sąd przye/czyw temu czlowyeku zagu/byon bendzyc y duom yego / wszystek : bocz ten yest prawy / szyn bozy (Bc36–41).

Powiedz mężowi twemu: „Wydali-ć sąd przeciw temu człowieku, zagubion będzie i dom jego wszystek. Boć ten jest prawy syn Boży”.

9 Raz pojawia się zapisany majuskułą przymiotnik od miejscowej nazwy własnej *podlug / obyczaya Rzyskiego* (Ab6–7).

10 Rzeczowniki – *pylat*: Aa15, Aa27, Aa47, Ab35, Ab44, Bc17, Bc48, Bd8, Bd13, Bd21, Bd25; *pylath*: Aa18, Ab32; przymiotniki – *pylatowy*: Bc10, Bd2; *pylatowa*: Bc9; *pylatowe*: Bc35.

11 Znaki te czasem nie były odnotowywane przez Bernackiego.

Zdanie to konstrukcyjnie przypomina wcześniejsze przytoczenie przesłania Prokuli: *Poslala knyemu zyona yego sluge / swoye rzekancz Ny yedney / wyny ty nyemasz przyeczyw / temu czlowyelowy Bo prawy / yest a dobry* (Bc18–23). Stwierdzenie *bo prawy jest a dobry* pełni tę samą funkcję co *boć ten jest prawy syn Boży*. Oba zostały wprowadzone graficznie jak odrębne konstrukcje – raz przez wielką literę, raz przez dwukropek.

Czytamy też w KR:

Bo / yako mowy mystrz skutkuow / wypysanych yzye otczowe / szwyenty bendacz wməkach / czemnycz pyekelnych poczu/ly są szwoye wybawenye / A przeto weszelyly szye roz/magycze : a to poznawszy zly / duchowe y vkazaly szye we / sznye pylatowe zyonye rze/kancz (Bc26–36).

Bo jako mowi mistrz skutkow wypisanych, iże oćcowie święci, będąc w mękach ciemnic piekielnych, poczuli są swoje wybawienie. A przeto weselili sie rozmajicie. A to poznawszy źli duchowie i ukazali sie we śnie Piłatowe<j> żonie, rzekąc.

Ostatni równoważnik zdania wprowadzony przez *a*, nawiązujący treścią do poprzedniego, w rękopisie poprzedzony jest dwukropkiem. Zmienia się bowiem podmiot – dotychczas była mowa o tym, że ojcowie święci ucieszyli się na myśl o rychłym wyprowadzeniu z piekieł, od tego zaś momentu zaczyna się opowieść o działaniach złych duchów. Bardzo podobnie jest to rozwiązane w *Sprawie chędogiej...* (tam w tej samej funkcji i w tych samych miejscach pojawiają się kropki środkowe):

Bo iako mowi mystrz skvthkow wipissanych · ys oyczowie swieczki bendancz wodchlany piekielney poczwli ssa wibawienye sswoie . A przetho wesselilissie rozmagiczie · ys go posnawssi zlidvchowie · vkazali ssie wesnye zenye Pilatowej rzekacz.

Bo jako mowi mistrz skutkow wypisanych, iż ojcowie święci, będąc w odchłani piekielnej, poczuli są wybawienie swoje. A przeto weselili sie rozmajicie. Iż go poznawszy, źli duchowie ukazali sie we śnie żenie Piłatowej, rzekąc¹².

W KR dwukropki w połączeniu z wielką literą w 4 na 5 wypadków wprowadzają wypowiedź bohaterów (Bc36, Bd20, Bd22, Bd23). Raz wprowadzają dodatkowy komentarz językowy: po szeregu zdań opisujących akcję, rozpoczynających się od *A wtem*, zapisanego wielką literą, pisarz postawił dwukropek, a po nim zapis *A to myeszczye* rozpoczął także majuskułą:

A wtem / zydowe poczely wolacz rze/kancz Vmączon bądź zloczyn/cza y ku szmyerczy potepyon / **A wtem** kazal pylat stolyecz / <wy>sz<oky> y barzo wyelyky / przygotowacz przed szwoym / palaczem y przed wszyczkym / ludem kdyez wydan yest / wyelyky sąd na mylego / ih^{esu} Krysta : **A to** myeszczye // Gdzye stolyecz byl postawyon / nazwano yest pogreczku ly/costratus a pozydowsku gol/gota (Ab40–Bc4).

12 Więcej zob. Rojszczak-Robińska 2016: 220–222.

Podsumowując: pisarz KR zdecydowanie rzadziej stosuje dwukropki niż wielkie litery. Przypomnijmy, w rękopisie zapisano 70 wielkich liter i 10 dwukropków, pięciokrotnie połączono jedno z drugim.

* * *

W zachowanym fragmencie *Karty Rogawskiego* – a zachowała się tylko jedna karta rękopisu – widać wyjątkową konsekwencję w używaniu wielkich liter. Zasadniczo można powiedzieć, że pełnią one funkcję retoryczno-składniową, tj. segmentują tekst, wprowadzając dodatkowe komentarze, zaczynając całości, które opisują działania innych postaci, a przede wszystkim wprowadzają wypowiedzi poszczególnych bohaterów, oddzielając przytoczenie od wprowadzenia. Pełnią też funkcję stylistyczno-semantyczną: wielkimi literami zapisano niektóre nazwy własne. W wypadku wyrazów ważnych widać świadomość i konsekwencję (zapis wyrazu *cesarz* zawsze wielką literą, z wyjątkiem miejsca, w którym oznacza on tylko funkcję, a nie konkretną osobę).

Karta Rogawskiego jest niewielkim rozmiarowo zabytkiem. Liczba wielkich liter, świadomie i konsekwentnie używanych, jest nadzwyczaj duża. Pod tym względem jest to tekst wyjątkowy na tle innych polskojęzycznych zabytków średniowiecznych, który wymaga dalszych badań. Dodatkowo należy pamiętać, że to fragment większej całości. Jest mało prawdopodobne, by pisarz używał świadomie wielkich liter tylko na jednej karcie, a zatem można domniemać, że w średniowieczu istniał polskojęzyczny tekst (być może całkiem sporych rozmiarów, jeśli obejmował choćby całą pasję), w którym majuskuły były silnie sfunkcjonalizowane.

Literatura

- BERNACKI L., 1911, *Karta z „Rozmyślenia o życiu Pana Jezusa”*, „Pamiętnik Literacki” X, s. 470–477.
- KAMIŃSKA M., 1981, *Psalterz floriański. Monografia językowa, cz. 1: Ortografia, fonetyka, fleksja imion*, Wrocław.
- KWILECKA I., 1967, *Perykopy wielkopostne w przekładzie Tomasza Łysego ze Zbrudzewa*, Wrocław.
- MIKA T., 2012, „Kazania świętokrzyskie” – od rękopisu do zrozumienia tekstu, Poznań.
- MIKA T., ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., ZIÓŁKOWSKA O., 2016, *W poszukiwaniu genezy tytułów w Rozmyśleniu przemyskim*, „Język Polski” XCVI, s. 7–23.
- MIKA T., SŁOBODA A., 2015, *Wyrażenia funkcyjne w średniowiecznej polszczyźnie z perspektywy składniowej. Wybrane problemy badawcze*, Poznań.
- MIKA T., TWARDZIK W., 2011, *Jak zagadkowe cztery tytuły rozdziałów w Rozmyśleniu przemyskim pozwalają wyobrazić sobie jego zagubiony autograf*, „Język Polski” XCI, s. 321–334.

- PISARKOWA K., 1984, *Historia składni języka polskiego*, Wrocław.
- ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., 2016, *Staropolskie pasje: Rozmyślanie przemyskie, Sprawa chędogo*, Karta Rogawskiego. *Źródła – język – fabuła*, Poznań.
- ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., 2017, Karta Rogawskiego. *Zapomniany zabytek języka staropolskiego*, „Slavia Occidentalis” 74, s. 83–98, [on-line:] <https://doi.org/10.14746/so.2017.74.7>.
- STASZEWSKA Z., 1997, *Język Modlitw Waclawa. Ortografia, fonetyka, fleksja*, Łódź.
- WINIARSKA-GÓRSKA I., 2010, *Pisownia wielką i małą literą w krakowskich drukach Macieja Wirzbięty – quodlibet czy konwencja?*, [w:] M. Kuźmicki, M. Osiewicz (red.), *Dokument pisany w badaniach historyka języka polskiego. Z badań nad grafką i fonetyką historycznej polszczyzny*, Zielona Góra – Poznań, s. 189–221.

Functions of Upper-Case Letters in an Old Polish Manuscript. *Karta Rogawskiego* Summary

The use of capital letters in Old Polish manuscripts is an unexplored subject. The present article is an analysis of the function of capital letters in *Karta Rogawskiego* ('Rogawski's Card'), a fifteenth-century Polish-language manuscript. Despite the small size of the monument (175 lines), it contains 70 upper-case letters, used consciously and consistently. In this respect, the text is unique compared to other mediaeval monuments in Polish. In *Karta Rogawskiego*, upper-case letters perform two functions. One is the rhetoric-syntactic function, i.e. they segment the text, introduce additional comments, start integrals which describe the activities of other characters and, above all, they introduce utterances of individual characters, separating the citation from the introduction. The other role of upper-case letters is the stylistic-semantic function, when they are used at the beginning of proper names. In the case of important words, it can be seen that their use is conscious and consistent; e.g. the word *cesarz* 'emperor' is always spelt with an upper-case letter when it refers to a specific person, and with a lower-case one when it only means a function. In addition, upper-case letters appear in the same places in the text, i.e. at the beginnings of titles and chapters.